

Kraje UE chcą odsyłać uchodźców do Grecji

11 lutego 2016

Unia Europejska dała Grecji miesiąc na poprawę warunków dla uchodźców, mając nadzieję, że kraje UE będą mogły odsyłać do niej osoby starające się o azyl. Nie jest to jedynie podyktowane troską o warunki bytowe azylantów, ale przede wszystkim dbałością o własne interesy.

Orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2011 roku, określające, że złe warunki dla uchodźców w Grecji są równoznaczne z „poniżającym traktowaniem”, uniemożliwia obecnie krajom UE cedowanie całej odpowiedzialności na Ateny. Zatem, dopiero poprawa warunków umożliwi włączenie Grecji do unijnego „systemu dublińskiego”, zgodnie z którym osoby ubiegające się o azyl mogą być odesłane do pierwszego kraju, do którego przybyły, innymi słowy – do Grecji. Włączenie do „systemu dublińskiego” nie dotyczyłoby uchodźców z Syrii, Iraku i Afganistanu, którzy stanowią 90% szukających schronienia na terenie UE.

Komisja Europejska wysłała w środę do Aten instrukcję w jaki sposób Grecja ma zgodnie z polityką migracyjną i normami UE, poprawić warunki azylantów, wdrożyć procedury prawne umożliwiające odwołanie się w przypadku odmowy udzielenia schronienia i zapewnić odpowiednią liczbę personelu.

Premier Grecji Alexis Tsipras obawia się jednak, żeby Grecja, zmagająca się z kryzysem i 25 proc. bezrobociem, nie stała się „czarną skrzynką” dla uchodźców. Zwłaszcza, że padają też pomysły by wyłączyć ten kraj ze strefy Schengen.

Nad problemami uszczelnienia granicy greckiej i zmniejszenia presji uchodźców, pochylą się szefowie krajów Unii, na posiedzeniu 18-19 lutego. Obserwatorzy sądzą jednak, że nie przyniesie ono żadnych rozstrzygających decyzji, a raczej

będzie okazją do narzekania na Turcję, która zdaniem europejskich polityków nie robi wszystkiego co możliwe by kontrolować liczbę uchodźców udających się na jej terytorium.

Tymczasem obecnie w Turcji przebywa ponad 2,5 mln uchodźców i po trzech miesiącach debat, dopiero w zeszłym tygodniu kraje UE obiecały 3 mld euro pomocy w 2016 r., na poprawę warunków bytowych azylantów. Uczestnicy unijnego szczytu, będą też musieli zmierzyć się z niewykonaniem swojego własnego planu, zgodnie z którym zobowiązali się do przyjęcia 160 tysięcy uchodźców przebywających obecnie w Grecji i we Włoszech. Ostatnie dane pokazują, że z tych krajów przesiedlili zaledwie 497 osób.

Mimo 6 spotkań, od października, Angeli Merkel z tureckim premierem Ahmetem Davutoğlu, plany europejskie przyjęcia setek tysięcy uchodźców bezpośrednio z Turcji w zamian za uszczelnienie granic zostały odrzucone przez Ankarę jako niewykonalne.

Jak zatem widać, pomysłów na rozwiązanie problemu uchodźców nie brakuje, gorzej tylko z realizacją.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu